

4. Dzień dobry w piątek.

Sąsiad szpak.

To już piątek, ostatni dzień spotkań z ptaszkami. Dziś chciałabym opowiedzieć Wam o szpaku. Powiedzcie, co słyszycie na początku wyrazu szpak? Ile jest sylab? Chciałabym Wam pokazać jak wygląda szpak.

Dzieci wskazują na zdjęciu części ciała świadczące o tym, że szpak to ptak.

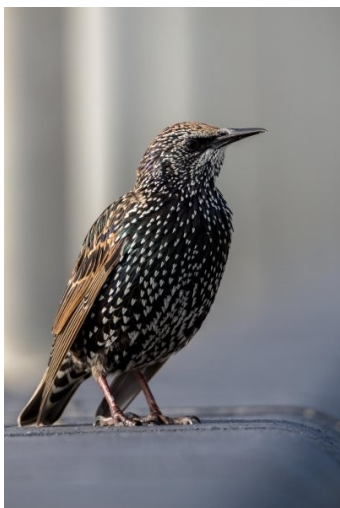
Omawiają wygląd szpaka (pióra mieniające się kolorami tęczy, z brązowymi kreskami).

Krótki opis szpaka.

Szpaki są przedsiębiorcze, ciekawskie, towarzyskie. Wszystko robią szybko i zdecydowanie.

W gniazdach mają zioła, które chronią je przed pasożytami.

Śpiewając, wydobywają różne dźwięki, najczęściej te zasłyszane, np. dźwięki klaksonów samochodów. Każdy z nich ma swoją charakterystyczną pieśń. Zjadają dżdżownice, mrówki i różne robaki z ziemi, spod kamieni. Lubią też dojrzałe owoce, np. czereśnie.



A dla zainteresowanych mam więcej informacji. To zaczynamy.

Szpak jaki jest, każdy widzi. Oczywiście, jeśli patrzy. A kiedy już da sobie szansę, to ze zdziwieniem odkryje jak kolorowy jest czarny Szpak. Wiosną jego pióra mienią się wszystkimi barwami tęczy. Lśniące, szykowne, elegancko zmierzwiłone – upstrzone wyrafinowanym, beżowo-brązowym kreskowaniem. Od brokatowej sukni, wyraźnie odcinają się jego ciemnoczerwone nogi.

Jesienią i zimą Szpaki przyozdabiają się gęstymi białymi perlami. Z kolei młode są w kolorze mocnej kawy z małą ilością mleka. I już wtedy w ich oczach widać wielki charakter małych ptaków. Przedsiębiorcze, ciekawskie, asertywne... I bardzo towarzyskie.

Wszystko robią szybko i zdecydowanie. Jakby się gdzieś wybierały, a przedtem miały do załatwienia całą listę spraw, których nie sposób odłożyć...

Wiosną łączą się w pary – całkiem nowe lub już sprawdzone. Znajdują sobie jakąś dziuplę. Jeszcze tego samego dnia posprzątają swoje nowe lokum i zaczną znosić materiał na gniazdo.

Pan szpak znajduje też czas na śpiewanie – gdzieś z jakiegoś dobrze wyeksponowanego punktu albo nawet wprost ze swojej dziupli czy budki lęgowej.

W jego pieśni usłyszymy najróżniejsze dźwięki. Niektóre dźwięki i melodie Szpak będzie powtarzać przez wiele lat. Cokolwiek to będzie – zawsze zaśpiewane z największą pasją i zaangażowaniem. Po szpaczemu.

Wreszcie pojawiają się młode – a z nimi okres wyjątkowo ciężkiej pracy. Teraz wszystkie owady i ich larwy muszą się mieć na baczości. Wielkim przysmakiem są dżdżownice i różne robaki darniowe. Szpaki wkładają swój ostry dziób w ziemię – i w tej pozycji go otwierają. Możliwe jest to dzięki niezwyklej sile ich mięśni czaszkowych. Po tej operacji zaglądają uważnie w powstały otwór i sprawdzają, czy nie ma tam czegoś smakowitego. Skrupulatnie zajrzą też pod każdy liść i kamyk. Sprawdzą każdy inny zakamarek. Zaradne Szpaki nie przegapią żadnej okazji. Gdy roją się mrówki lub jętki, ptaki będą się uwijały w powietrzu jak baletnice. Znane są też ze swojej słabości do dojrzałych owoców – nawet już mocno sfermentowanych. W końcu młodzież wylatuje z gniazda. Teraz trzeba ją nauczyć życia – przede wszystkim w społeczeństwie. Szpaczę rodziny zaczynają więc grupować się w coraz większe stada i koczować po okolicy. Jesienią, na koniec każdego dnia, przed ułożeniem się do snu – najchętniej gdzieś wśród trudno dostępnych trzcinowisk lub wysoko na drzewach – całe stado rzuci się w szalony popis latania. Przez pół godziny i więcej tysięcy ptaków, niczym jeden organizm, będzie pulsować na niebie przybierając najbardziej niezwykle kształty. Wielka, żywa chmura. Doskonała harmonia. Wspaniały spektakl.

Wreszcie zima zmusi całe stado do podróży na Zachód i Południe Europy. Tam spotkają jeszcze więcej Szpaków. Z różnych zakątków kontynentu. Ich radość będzie jeszcze większa. Zatem i pokazy latania synchronicznego jeszcze bardziej spektakularne. Wezmą w nich udział dziesiątki, a nawet setki tysięcy ptaków. Widok i emocje nie do opisanie! Dla nich i dla nas.

(Artykuł zaczerpnięty z wystawy Ptak też Człowiek! zrealizowanej przez organizację pożytku publicznego – Ptaki Polskie. Wystawa jest częścią Kampanii Bądź na pTAK!, prowadzonej dzięki dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, pod honorowym patronatem Ministerstwa Środowiska).

- **Zachęcam do zabawy, wizualizacji – „Jestem ptakiem”.**

Dziecko leży z zamkniętymi oczami na miękkim, puszystym kocu, wyobraża sobie to o czym mówi rodzic:

Wyobraź sobie, że jesteś ptakiem. Masz ciało pokryte miękkimi piórami i piękne skrzydła. Dzięki nim możesz fruwać! Powoli poruszasz skrzydłami i unosisz się w powietrzu, coraz wyżej i wyżej. Ogrzewają cię promienie słońca. Dziwne uczucie widzieć świat z tej wysokości. Mijasz pola, las, łąki i jezioro. Ludzie widziani z tej wysokości są mali, maleńcy. Ta swoboda i wolność, które czujesz, są wspaniałe. Nadchodzi noc. Szukasz, jak inne ptaki, schronienia. Siedzisz na gałęzi, chowasz dziób pod skrzydła i... zasypiasz. Jest ranek. Otulają cię ciepłe promyki słońca. Budzisz się spokojny, szczęśliwy i znowu wzbijasz się w niebo i fruwasz nad swoim domem, przedszkolem, placem zabaw. Pomyśl, czy bycie ptakiem jest miłe.

Dajmy chwilkę dziecku a potem poprośmy, żeby otworzyło oczy i porozmawiajcie o tym co czuło. Czy chciałoby być ptakiem? Jakim? A dlaczego?

Karta pracy, cz. 3, s. 69.

Rysowanie po śladach linii – od zdjęć dorosłych ptaków do ich potomstwa. Nazywanie ptaków. Oglądanie piór wybranych ptaków – bociana, wilgi, kukułki, czajki.

•Teraz pobawcie się w podawanie nazw ptaków ćwicząc tym samym słuch fonematyczny – „Co to za ptak”?

Mama podaje głoski, a dziecko wymyśla nazwy ptaków rozpoczynające się tymi głoskami. Np.

a – albatros; b – bocian; d – dudek; g – gawron; j – jemiołuszka; k – kukułka; m – mewa; o – orzeł; p – pliszka; r – raniuszek; s – sowa; w – wrona.

Jeśli dziecko nie radzi sobie z zadaniem można wymawiać sylaby i poprosić o dokończenie wyrazu np.: bo- bocian

• **Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby „Sąsiad szpak”.**

Do tego tekstu mamy obrazek w książce - Książka (s. 56–57).

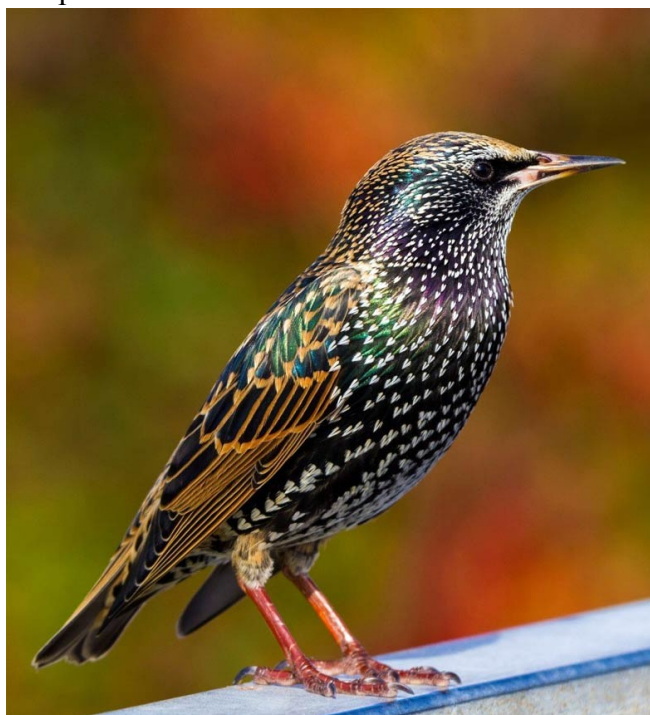
Poprośmy dziecko o uważne słuchanie, ponieważ zapytamy o to, co zapamiętało.

A otóż i opowiadanie:

Olek, Ada i rodzice przyjechali do dziadków w odwiedziny i zostali na cały weekend. Ada była zachwycona. Dostała nowy dzwonek do roweru w kształcie rumianego jabłuszka i musiała go wypróbować. Natychmiast! Jeździła dookoła ogrodu dziadków i dzwoniła zawzięcie. Sprawiało jej to ogromną radość. Wprawdzie rodzina zatykała uszy, ale co tam. Wreszcie Olek nie wytrzymał. – Na kogo dzwonisz? – spytał. – Na przechodniów. Ostrzegam ich, że jadę – odpowiedziała rozpromieniona Ada. – Ja nie mogę! Tu nie ma żadnych przechodniów – wykrzyknął ogłuszony Olek. Ada wzruszyła ramionami, jednak wreszcie przestała dzwonić. – Jak dobrze – westchnęli dziadkowie, rodzice i cztery ogrodowe myszy. – Cisza, aż dzwoni w uszach – roześmiał się dziadek. – Teraz mogę przedstawić wam nowego sąsiada. – Zaprowadził Adę i Olka w odległą część ogrodu. Tu, na pniu wysokiej brzozy, powiesił kilka dni wcześniej budkę lęgową dla ptaków. – Zachowajcie ciszę. Wkrótce go zobaczycie – szepnął. Już po chwili dzieci zauważyły nadlatującego od strony sadu ptaszka. Krótki prostokątny ogon sprawiał, że w locie wyglądał jak czteroramienna gwiazda. Usiadł na gałęzi brzozy, ale z daleka od budki. Dzieci mogły mu się przyjrzeć uważnie. Czarne skrzydła mieniły się w wiosennym słońcu zielenią i fioletem. W ostro zakończonym dziobie trzymał żdźbło zeschniętej trawy. Rozglądał się na wszystkie strony. Olek i Ada aż wstrzymali oddechy, aby go nie spłoszyć. Ptak upewnił się, że nic mu nie grozi, i przefrunął do budki. – Rozpoznaliście tego pana? – spytał dziadek. – Pewnie. To pan szpak – odpowiedział bez wahania Olek. – Pani szpak też osiedli się w budce? – spytała Ada. – Oczywiście. Pan szpak wije gniazdo dla pani szpakowej i dla małych szpaczków. – Będiesz miał bardzo dużo sąsiadów, dziadku – zauważył z uśmiechem Olek. – Zdaje się, że będą podobnie hałaśliwi jak Ada i jej dzwonek – szepnęła mama, która dołączyła do obserwatorów pracowitego szpaczka. – Szpet-szpet – zaśpiewał szpak i pomknął szukać materiałów na gniazdo. Wracał do budki wielokrotnie, przynosił pióra, korę, suche liście, mech, trawę. – Stara się – zauważyła Ada. Na to szpak zaskrzypiał jak stare deski w podłodze i jeszcze dodał: – Kuku, kuku! Olek i Ada zrobili wielkie oczy. Ze zdziwienia, naturalnie. Czyżby pan szpak stracił rozum? – Zapomnieliście, że szpaki potrafią naśladować różne głosy – przypomniał im dziadek, ubawiony zaskoczonymi minami wnucząt. Następnego dnia o świcie Ada zerwała się z łóżka z głośnym krzykiem: – Kradną mój rower! Wypadła na podwórko w rozpiętej kurtce zarzuconej na piżamę. Za nią wyskoczyli dziadkowie, rodzice i Olek. Wszystkich obudził wyjątkowo głośny dźwięk dzwonka, który zdobił rower Ady. Jakież było ich zaskoczenie, kiedy odkryli, że rower stoi bezpieczny w komórce, a jego dzwonek... milczy. Gdy przetarli zaspane oczy, zobaczyli na gałęzi topoli przy oknie pokoju, w którym spała Ada, pana szpaka. Nowy sąsiad dziadka naśladował dźwięk dzwonka niczym najzdolniejszy artysta. Zdziwił się na widok rodziny w komplecie. – Miau – miauknął jak kot i odleciał. – „Miau”, czy to po ptasiemu dzień dobry? – zastanawiała się babcia. Ada pomyślała, że to coś mniej

przyjemnego. – Przepraszam, panie szpaku – szepnęła w stronę budki. Jak myślicie, dlaczego Ada przeprosiła szpaczka?

Załączam budkę lęgową – szpakówkę i szpaka.



Rozmowa na temat opowiadania.

- Dlaczego Ada jeździła na rowerze i dzwoniła?
- Kogo przedstawiał dziadek Olkowi i Adzie?
- Gdzie założył gniazdo szpak?
- Jakie odgłosy naśladował szpak?
- Dlaczego Ada myślała, że kradną jej rower?
- Kto głośno naśladował dźwięk dzwonka?
- Jakim dźwiękiem pożegnał szpak rodzinę?

Proponuję krótki filmik „Szpaki w pokazowej budce lęgowej”.

<https://www.youtube.com/watch?v=vShdcJ7TOsQ>

- **Ćwiczenia oddechowe: Wyścigi piórek.**

Nie macie piórek? Nie szkodzi. Możecie wyciąć je z serwetki, z chusteczki higienicznej lub z listka papieru toaletowego. Sprawdźcie się. A potem się pościgajcie się: kto dmuchając na piórko, szybciej przesunie je z jednego końca stołu na drugi. Start

- W celu utrwalenia naw ptaszków proszę o wykonanie zadania - Karty pracy, cz. 3, s. 68. Czytanie przez Rodzica (lub samodzielnie) nazw ptaków z pierwszego rzędu. Odszukanie w drugim i w trzecim rzędzie takich samych wyrazów. Kolorowanie ich tak samo jak tych we wzorze.

Karta pracy, cz. 3, s. 67.

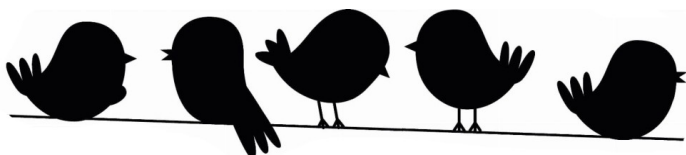
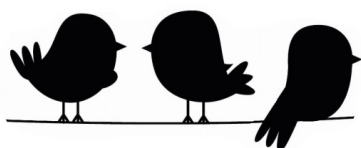
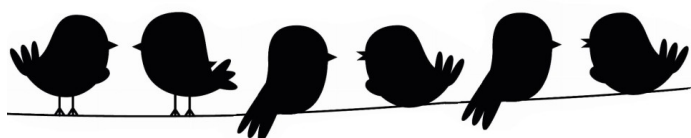
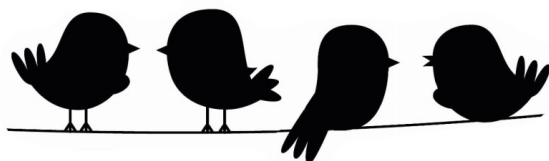
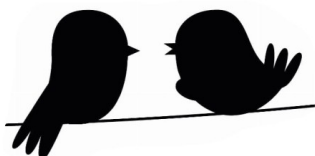
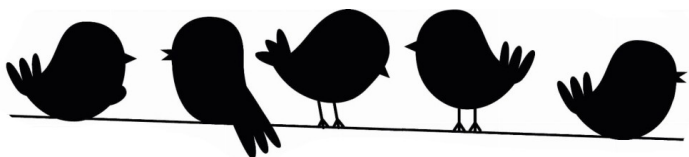
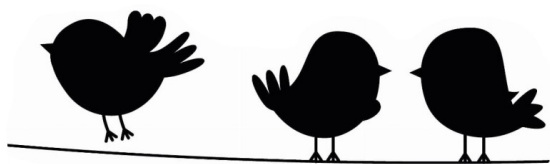
Oglądanie zdjęć. Dotykanie ich i mówienie nazw ptaków. Kończenie podanego rytmu – naklejanie odpowiednich zdjęć ptaków, odszukanych wśród naklejek. Łączenie pierwszych głosek z nazw obrazków. Podawanie nazwy ptaka, która powstała. Chętne dzieci proszę o wykonanie szlaczeków.

Na zakończenie ptasiego tygodnia mam dla Was jeszcze jedną propozycję .
Zajrzyjcie również na stronę <https://klekusiowo.pl>
i poobserwujcie na żywo bociany.

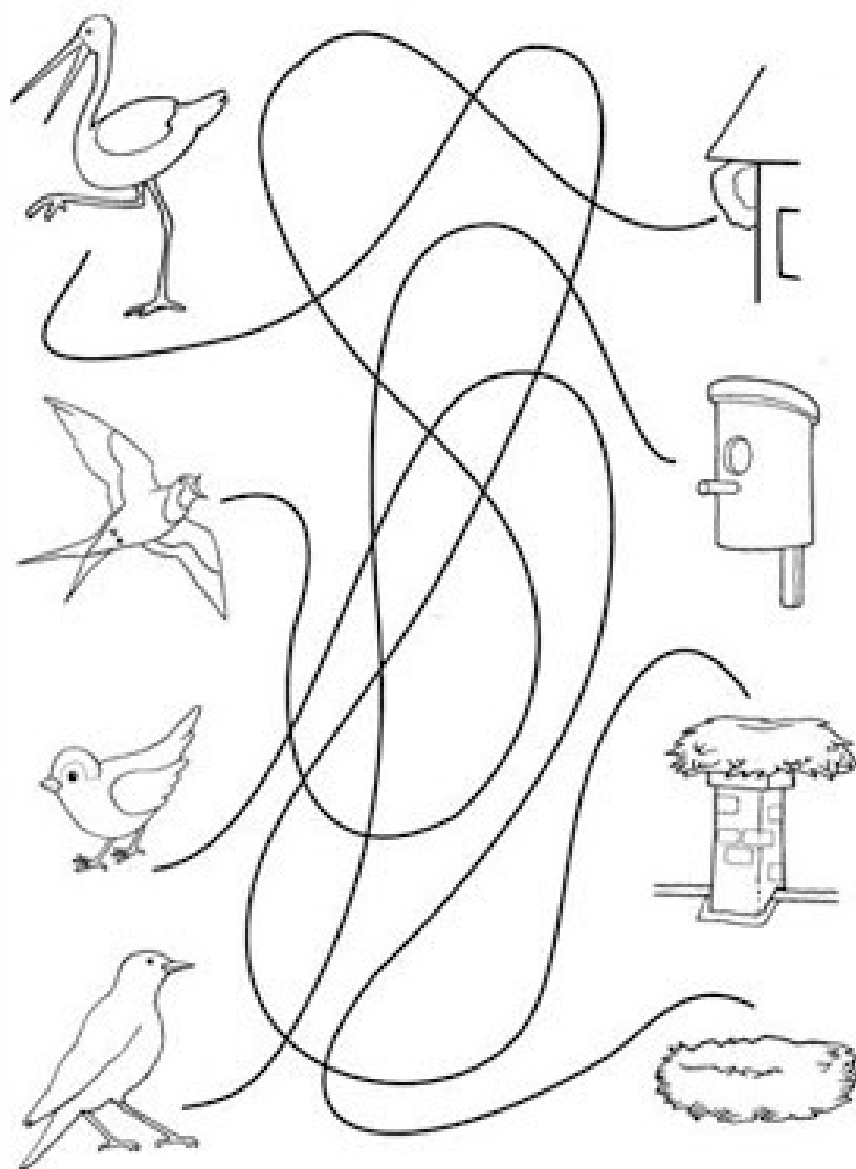
Do widzenia.

Dla tych, którzy chcieliby popracować jeszcze załączam propozycje dodatkowych kart pracy.

Policz ptaki. W ramce napisz cyfrę lub narysuj tyle kresek ile jest ptaków.

[illegible]

DOPROWADŹ PTAKI DO ICH GNIAZD



Połącz ze sobą takie same obrazki.

